

Jakub Małecki, Dygot

Czytając tę książkę, sama doznałam dygotu, dreszczy i ciarek! Historia o, tak naprawdę, trzech pokoleniach, których losy krzyżują się w dosyć ciekawy sposób. Polska podnosi się po brutalnej wojnie, stopniowo zostaje wykuwana z powrotem w kraj, jednak skutki lat strachu i cierpienia odciskają swe piętna na biednej społeczności, szczególnie tej zamieszkującej małe wsie. Odór wojny wciąż unosi się nad polami, uprzedzenia i strach mieszają w głowach; chłopiec o dziwnym wzroku na świat i o ciele bladym jak mleko, przeklętym przez starą Niemkę i dziewczynka, niewinna niczemu, palona przez płomień przez większość swojego życia. Razem z bohaterami zaczynamy powieść, dorastamy z nimi, starzejemy się i zamykamy kolejne rozdziały, by na dobre odłożyć książkę lub zacząć kolejne, bardziej lub mniej zaskakujące.

K.Ś, IID

